

Stanowisko

Prezydium Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych

z dnia 8 lipca 2008 roku

w sprawie Założeń projektu budżetu państwa na rok 2009

Przekazane partnerom społecznym do konsultacji Założenia projektu budżetu państwa na rok 2009 świadczą o dobrym stanie polskiej gospodarki ale równocześnie wskazują na ryzyko poszukiwania oszczędności budżetowych kosztem pracowników. Według rządowej prognozy realne tempo produktu krajowego brutto wyniesie 5,0%, przy średniorocznym wzroście cen na poziomie 2,9%. Wzrost ten mógłby być jeszcze szybszy, gdyby rząd zaproponował wyższy poziom minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wyższą dynamikę wynagrodzeń u przedsiębiorców i w państwowej sferze budżetowej. Niestety Założenia potwierdzają, że w kolejnym roku dynamicznego wzrostu gospodarczego nie nastąpi znacząca poprawa sytuacji materialnej gospodarstw domowych. Rząd nie uwzględnił wyborczej deklaracji „by żyło się lepiej – wszystkim” i czyni wszystko aby tak jak w ubiegłym roku ze wzrostu gospodarczego skorzystali tylko najbogatsi.

Prezydium pozytywnie ocenia fakt, że przeciętne zatrudnienie w gospodarce narodowej będzie o 2% (tj. o około 188 tys. osób) wyższe niż w 2008 roku, a liczba bezrobotnych zmniejszy się do około 1,2 mln osób (stopa bezrobocia do około 8,1%). Poprawa sytuacji na rynku pracy będzie jednak wynikiem dobrej koniunktury gospodarczej oraz emigracji zarobkowej, a nie zasługą rządu.

Rząd, wskazując na pozytywne tendencje w gospodarce, nie określił jak zamierza wykorzystać wzrost gospodarczy i budżet państwa na rok 2009 w perspektywie długookresowej, do osiągnięcia w 2010 roku założonego w Strategii Lizbońskiej 70% wskaźnika zatrudnienia. Nie przedstawił także kierunku wydatków państwa i preferencji w tym zakresie. W opiniowanym dokumencie nie dostrzegamy opisu planowanych działań, które rząd podejmie w celu utrwalenia tendencji rozwojowych. Brak jest w nim również ogólnych priorytetów dotyczących polityki społecznej i rynku pracy oraz opisu działań zwiększających realne dochody społeczeństwa.

Dobra koniunktura gospodarcza pozwala, w ocenie Prezydium, na wyższy niż przyjęty w Założeniach wzrost płac wszystkich pracowników i w konsekwencji wyższe wykonanie planowanego wzrostu popytu krajowego (5,6%) i spożycia indywidualnego (5,4%), które determinują wzrost gospodarczy. Z tego powodu Prezydium nie może zaakceptować sytuacji, w której wzrost PKB oraz wysoka dynamika wydajności pracy nie znajdują należytego odzwierciedlenia w wynagrodzeniach milionów pracowników, także tych którzy otrzymują minimalne wynagrodzenie za pracę. Propozycja rządu, aby wynagrodzenie to wynosiło od 1 stycznia 2009 roku 1204 zł brutto oznacza, że kontynuowana będzie polityka pogarszania relacji płacy minimalnej w stosunku do płacy przeciętnej. Analizując rządową propozycję w zakresie minimalnego wynagrodzenia za pracę należy odnotować, że w 2009 roku prognozowana relacja płacy minimalnej do płacy przeciętnej wyniesie 37,75%, co oznacza pogorszenie tej relacji w stosunku do

prognozy na roku 2008 (37,89%) i szacunku zawartego w ustawie budżetowej na rok 2008 (42,3%). Zasadne jest pytanie dlaczego rząd zaproponował wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę, która nie poprawia relacji płacy minimalnej w stosunku do płacy przeciętnej?

Prezydium ponownie wzywa Radę Ministrów, aby zwiększyć płacę minimalną w stopniu większym niż przyrost płacy przeciętnej w gospodarce narodowej. W przeciwnym razie płaca minimalna nigdy nie osiągnie standardów międzynarodowych tj. 50% płacy przeciętnej. Niezależnie od powyższego niezbędna jest ratyfikacja przez Polskę art. 4 ust. 1 Europejskiej Karty Społecznej, dotyczącego płacy godziwej – na co nie chce wyrazić zgody rząd. Przypominamy, że to z winy rządzących poziom płacy minimalnej w Polsce nie gwarantuje obywatelom godnego poziomu życia.

Prezydium negatywnie ocenia także zaproponowany przez Radę Ministrów maksymalny roczny wskaźnik przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia zaliczonego w ciężar kosztów u przedsiębiorców (8,0%). Wskaźnik ten nie odzwierciedla optymizmu rządu w zakresie prognozowanej dynamiki wzrostu gospodarczego oraz realnych możliwości finansowych przedsiębiorstw wyrażających się w podstawowych wskaźnikach ekonomiczno-finansowych. W I kwartale 2008 roku przedsiębiorstwa wykazały lepsze niż przed rokiem wyniki finansowe. Przychody ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów oraz koszty ich uzyskania były wyższe niż przed rokiem odpowiednio o 13,0% i 13,5%. Przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów zwiększyły się we wszystkich sekcjach. Wynik finansowy netto ukształtował się na poziomie 20,4 mld zł wobec 19,0 mld zł w I kwartale ub. roku, przy wzroście zysku netto o 10,4%. Zysk netto wykazało 66,9% ogółu przedsiębiorstw. Także w całym roku 2007 przedsiębiorstwa podtrzymały zdolność do generowania dodatnich wyników finansowych (zysk netto wykazało 77,8% ogółu przedsiębiorstw).

Polityka ograniczania płac dotyczy jednak tylko pracowników. Sejm uchwalił przygotowaną przez rząd ustawę o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, która znosi ograniczenia w wysokości maksymalnych wynagrodzeń kadry menedżerskiej, ustanowione tzw. ustawą kominową. **Uważamy, że taka polityka jest nieracjonalna i społecznie nieodpowiedzialna ponieważ system wynagrodzeń w Polsce stawia kadrę zarządzającą spółkami Skarbu Państwa w pozycji uprzywilejowanej w stosunku do pracowników tych podmiotów. To menedżerowie – a nie pracownicy – otrzymują wynagrodzenia w wysokości ponad 18 tysięcy złotych miesięcznie, wysokie premie za wyniki finansowe, odprawy i dysponują szeroko pojętym funduszem reprezentacyjnym.** Nie jest prawdziwą tezą, jakoby dodatkowe zwiększenie wynagrodzeń członków zarządu oraz przyznanie im kolejnych przywilejów zmotywuje ich do bardziej wydajnej pracy i poprawy wyników ekonomicznych przedsiębiorstw. W naszej ocenie wprowadzona przez Sejm zmiana mechanizmów wynagradzania nie znajduje uzasadnienia w realiach gospodarczych i społecznych. Spowoduje pogorszenie wyników finansowych przedsiębiorstw, utrwali praktykę niesprawiedliwego podziału zysku oraz zwiększy dysproporcje dochodowe w polskim społeczeństwie.

Przypominamy rządowi, że wzrost gospodarczy i zyski przedsiębiorstw zostały wypracowane także przez pracowników, stąd mają oni prawo uczestniczyć w podziale efektów tej pracy.

Nie do zaakceptowania jest także zaproponowany na rok 2009 – na poziomie 3,9% – średnioroczny wzrost wynagrodzeń pracowników państwowej sfery budżetowej oraz zamiar redukcji zatrudnienia w jednostkach sfery budżetowej o co najmniej 8 tysięcy osób, nazwany przez stronę rządową – racjonalizacją zatrudnienia. Oznacza to – uwzględniając prognozowany wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych w 2009 roku (2,9%) – zwiększenie realnych wynagrodzeń o 1 pkt proc. ponad planowaną inflację oraz postępującą pauperyzację tej grupy społecznej. **Uważamy, że Rada Ministrów przedkładając Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych taką propozycję po raz kolejny zlekceważyła znaczenie i rolę pracowników sfery budżetowej.**

Prezydium zauważa ponadto, że trafność prognoz Założeń projektu budżetu państwa na rok 2009, zarówno po stronie dochodów jak i wydatków, jest uzależniona od uchwalenia przez Sejm, w 2008 roku, szeregu ustaw podatkowych. Przygotowane przez rząd projekty ustaw zawierają rozwiązania zwiększające fiskalizm państwa w różnych obszarach życia społeczno-gospodarczego i z pewnością pogorszą sytuację materialną najuboższych (planowy wzrost dochodów podatkowych o 10,4%). Rząd zapowiedział między innymi podwyżki akcyzy na niektóre nośniki energetyczne.

Uwzględniając rosnące koszty utrzymania Prezydium uznaje, że Założenia projektu budżetu państwa na rok 2009 nie spełniają oczekiwań OPZZ w zakresie wzrostu dochodów pracowników i zagwarantowania im godnego poziomu życia.

Prezydium
Ogólnopolskiego Porozumienia Związków
Zawodowych